

JEDŹ na granicę, ALE Z GŁOWĄ

2022.03.01 - zebrane od osób jeżdżących na granicę polsko - ukraińską

1. Jazda „w ciemno” bezpośrednio na przejście graniczne, w sytuacji, gdy nie masz „nagranego” konkretnego odbioru ludzi, **jest bez sensu.**

przykład: Na przejściu w Hrebennem cała malutka miejscowość jest zavalona samochodami i ludźmi, trudno tam wjechać i wyjechać, policja próbuje to kontrolować jak się da. Jeśli więc masz umówiony odbiór kogoś – jedź. A jeśli nie masz – **jedź to jednego z punktów zbiorczych, które znajdują się przy przejściach granicznych** (np. dla Hrebennego jest to szkoła w Lubyczy Królewskiej, kilka kilometrów od granicy). Tam ludzie, którzy jakoś przedostali się przez granicę, czekają na transport dalej. Na FB jest sporo informacji o potrzebach transportowych, szukaj na grupach, ja tak znajdowałem pasażerów.

2. Do przewiezienia są praktycznie wyłącznie kobiety i dzieci.

Kobiety młode i w średnim wieku (staruszki zostały w domach...), sporadycznie mężczyźni (najczęściej obcokrajowcy, których wojna zastała na miejscu), młodszy Ukraińcy mają z reguły zakaz wyjazdu.

3. Przygotuj sobie dużą kartkę w języku ukraińskim, z informacją o tym, że oferujesz transport, ile miejsc, dokąd (miasta, w tym miasta na trasie), czy masz foteliki dla dzieci (3/4 uciekinierów to dzieciaki), i **koniecznie dopisek „bezpłatnie”.**

Na terenie samej Ukrainy są osoby, które kasują ogromne sumy za przewozy ludzi. O ile do dużych miast z reguły łatwiej im się dostać np. pociągiem, o tyle do mniejszych, bardziej prowincjonalnych trudniej.

4. Większość ludzi przechodzi przez granicę pieszo, z małym bagażem.

Nie potrzeba więc dla nich ogromnej przestrzeni bagażowej. Im więcej miejsc w samochodzie, tym lepiej. Dlatego warto jechać samemu, a najlepiej dwoma samochodami.

JEDŹ na granicę, ALE Z GŁOWĄ

5. Po zapakowaniu do samochodu

Oni niczego nie potrzebują na początku. Są wykończeni. Dzieciaki padają i zasypiają momentalnie po kilkunastu godzinach w drodze. Nie zdejmują nawet kurtek. Są przemarznięci, godzinami czekają na granicy i potem już w Polsce. O nic nie proszą. Nie chcą z reguły nic jeść, zwłaszcza na początku podróży. Chcą spać i poczuć się spokojnie, bezpiecznie i ciepło.

6. Zabierz ze sobą:

- termos z wrzątkiem (do przygotowania mleka dla najmłodszych dzieci), termos z herbatą, kubki jednorazowe, butelkę do mleka dla noworodków, jakiekolwiek mleko w proszku, pampersy (kilka rozmiarów), chusteczki nawilżane, krem na odparzenia (niemowlaki czasem są przez kilka godzin z jednym pamperssem), koc, leki na gorączkę (syrop dla dzieci, tabletki dla dorosłych), puste reklamówki, drobne na toaletę, kable do ładowania telefonu
- SŁODYCZE Jeśli dajesz dzieciom jakieś słodycze, to takie, które będą mogły wsadzić do kieszeni i zjeść później, bo mogą się wstydzić jeść przy tobie.

7. Jeśli dorośli nie chcą opowiadać, to nie naciskać, nie zagadywać nadmiernie. Zaopiekować się, w miarę możliwości bez emocji (dopóki są z tobą).

8. TANKOWANIE Zatankuj co najmniej 50 km przed granicą, im bliżej granicy, tym czeka się prawie godzinę lub więcej...

9. Nie zabieraj żadnych darów

(Chyba że dokładnie wiadomo, co jest potrzebne), a najgorszym pomysłem są ubrania. W pobliżu granicy leżą sterty toreb z ubraniami, jak spadnie na to deszcz to będzie do wywalenia. Ubrania będą potrzebne później, gdy uciekinierzy już znajdą się w miejscach docelowych. Zbierajcie... ale nie zabierajcie ich na granicę. Tam zaopatrzenie jest dość dobre, nie zauważyłem, aby czegoś brakowało.

Zebrane, skonsultowane, opracowane: www.DziewczynySieSpotykaja.pl/

JEDŹ na granicę, ALE Z GŁOWĄ

10. Zadbaj o siebie. Emocje związane z sytuacją są gigantyczne. Czasem ukraińscy rodzice na granicy oddają swoje dzieci nam - Polakom i sami wracają na wojnę. **Dzieci, które znajdą się pod twoją opieką potrzebują (przynajmniej na początku) twojego spokoju i opanowania.**

11. Bądź gotowy/gotowa na: błoto na siedzeniach, na nieprzyjemne zapachy po wielogodzinnej podróży, niechęć do rozmowy, wstyd, łzy i inne emocje.

12. Jeśli chcą zrobić ci zdjęcie (np. z prawem jazdy, nazwiskiem) – pozwól na to (zakrywając wrażliwe dane), dzięki temu czują się bezpieczniej, wysyłając to zdjęcie bliskim.

13. Zadbaj wcześniej o swój nocleg.

W strefie kilkudziesięciu kilometrów od granicy znalezienie miejsca w hotelu graniczy z cudem.

14. JĘZYK - czasem Ukraińcy nie znają ukraińskiego (ci z wschodniej części rozmawiają po rosyjsku, ci z zachodniej części mówią po ukraińsku i nie lubią rosyjskiego). Zapytajcie: "Gawaricie pa ruskij?" (rozmawiacie po rosyjsku? - to pytanie w j. rosyjskim), "Wy rozmawliajecie angliskoju?" (mówisz po angielsku? - to pytanie w j.ukraińskim)

Czasem można dogadać się po angielsku, łamaną polszczyzną, a nawet "na migi".